

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 28-06-2017 r.

Sąd Rejonowy w Koninie I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Magdalena Bartłomiejczak

Protokolant: st.sekr.sąd. Teresa Konieczka

po rozpoznaniu w dniu 19-06-2017 r. w Koninie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. D., P. A.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki D. D. kwotę 800 zł (osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i następnie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,
2. oddala powództwo powódki D. D. w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda P. A. kwotę 800 zł (osiemset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 30 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i następnie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie,
4. oddala powództwo powoda P. A. w pozostałym zakresie,
5. zasądza od pozwanego na rzecz powoda P. A. kwotę 768 zł (siedemset sześćdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
6. zasądza do pozwanego na rzecz powódki D. D. kwotę 768 zł (siedemset sześćdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,
7. zasądza od powódki D. D. na rzecz pozwanego kwotę 604,25 zł (sześćset cztery złote dwadzieścia pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
8. zasądza od powoda P. A. kwotę 604,25 zł (sześćset cztery złote dwadzieścia pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
9. przyznaje adw. R. M. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie wynagrodzenie w kwocie 1.476 zł (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych) brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodom.

SSR Magdalena Bartłomiejczak

Sygnatura akt I C 2729/16

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 23 sierpnia 2016 r. powodowie D. D. i P. A. wnieśli o zasądzenie od powoda (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwoty 3.200 zł po 1.600 zł na rzecz każdego z nich wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 8 % od dnia 23 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie w wysokości 7 % od dnia 01 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty. Nadto wnieśli o zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu kosztów pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu.

Powodowie wskazali, że zawarli z pozwanym umowę o świadczenie usług turystycznych. Na podstawie tej umowy powodowie uczestniczyli w imprezie turystycznej zorganizowanej przez pozwanego w D. w Tunezji. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że wbrew informacjom podawanym przez pozwanego na stronie internetowej i fotografiach tam zamieszczonych, plaże były zanieczyszczone. Ponadto w hotelu dwukrotnie doszło do zakłócenia ciszy nocnej. Zarzucili, że wypoczynek był również zakłócany licznymi zaczepkami ze strony miejscowych handlarzy na terenie hotelu, którzy natarczywie starali się zainteresować turystów oferowanymi przez siebie towarami i usługami. Dodali nadto, iż by zapewnić sobie spokój podczas dalszego pobytu, powodowie nieopatrznie zawarli z jednym z oferentów umowę wycieczki, przez co narazili się na nieplanowane wydatki. Powodowie zarzucali także, że mimo, iż wakacje powodów miały trwać do dnia 01 lipca 2015 r., w dniu 29 czerwca 2015 r. około godziny 20:35 zostali oni niespodziewanie powiadomieni telefonicznie przez recepcję hotelu, że ich pobyt uległ skróceniu o dwa dni, powodowie mieli kilka minut na opuszczenie pokoju. Podali, że bez posiłku musieli we własnym zakresie zorganizować sobie przejazd taksówką na teren lotniska, o fakcie tym dowiedzieli się tuż przed odjazdem autokaru odwożącego turystów na lotnisko. Koszt taksówki po kilku wezwaniach ostatecznie pokrył rezydent. Podnieśli również, iż po wejściu na pokład samolotu okazało się, że powodom przydzielono odległe miejsca. Nadto, wbrew wcześniejszym ustaleniom, samolot zamiast w P., wylądował w K.. W ocenie powodów taki stan rzeczy pozbawił ich odczuwania spodziewanego komfortu wycieczki i przyczynił się do zniweczenia części ich urlopu. Powodowie złożyli pisemną reklamację. W odpowiedzi pozwana zaoferowała powodom kwotę 233, 60 zł. Ostatecznie pisemna reklamacja powodów nie została uwzględniona, pozwany nie przekazał powodom żadnej kwoty.

Zarządzeniem z dnia 14 października 2016 r. Sąd stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

W uzasadnieniu swojego stanowiska w pierwszej kolejności podniosła, że plaża jest publiczna i pozostaje w gestii władz lokalnych. Strona pozwana podała również, iż powodowie nie udowodnili faktu pokrzywdzenia zakłóceniem ciszy nocnej i obecnością handlarzy na terenie hotelu. Wskazała, że nie ponosi odpowiedzialności za fakt zawarcia przez powodów umowy na wycieczkę. Podała nadto, że powodowie nie dopełnili obowiązku poinformowania rezydenta o swoich zarzutach, czym przyczynili się do zwiększania szkody. Zarzucił również, że atak terrorystyczny, który miał miejsce w dniu 26 czerwca 2015 r. w S. był zdarzeniem siły wyższej, zaś pozwany jako podmiot odpowiedzialny za bezpieczeństwo swoich klientów miał prawo podjąć wszelkie działania mające na celu zapewnienie ich bezpieczeństwa jak również bezpieczne sprowadzenie klientów do kraju.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 25 lutego 2015 r. powodowie zawarli z (...) Sp. z o.o. umowę o świadczenie usług turystycznych o numerze rezerwacji (...). Przedmiotem umowy było zorganizowanie przez stronę pozwaną imprezy turystycznej. Przewidywała ona pobyt wczasowy w hotelu (...) w terminie od dnia 24 czerwca 2015 r. do dnia 01 lipca 2015 r. Koszt wycieczki wyniósł łącznie 4. 246 zł

/Dowód : potwierdzenie podróży – rachunek k. 16-19/

Powodowie nigdy wcześniej nie wyjeżdżali zagranicę. Ofertę pozwanego uznali za atrakcyjną z uwagi na korzystną cenę i fotografie zamieszczone na stronie internetowej biura podróży. Cena wycieczki wynosiła 4.096 zł. W dniu 25 lutego 2015 r. powodowie wpłacili tytułem zaliczki kwotę 1.024 zł. Powodowie nie posiadali wtedy wiedzy o zagrożeniu atakami terrorystycznymi, nie odwiedzili strony internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych, nie mieli nawet świadomości istnienia takiej strony. W marcu 2015 r. powodowie dowiedzieli się o zamachu terrorystycznym w tunezyjskim muzeum B.. Powodowie skontaktowali się z konsultantem pozwanego. Na pytania powodów konsultant wyjaśnił, że Tunezja jest bezpiecznym krajem i powodom nic nie zagraża. Powodowie w dalszym ciągu nie korzystali ze strony internetowej Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W dniu 19 maja 2015 r. zapłacili pozwanemu pozostałą kwotę w wysokości 2.922 zł. Przed wylotem powodowie skontaktowali się z konsultantem telefonicznym (...) Sp. z o.o. i dowiedzieli się, że muszą uiścić dodatkową kwotę 150 zł ze względu na późne podanie drugiego imienia powódki D. D.. Podczas wcześniejszej rozmowy telefonicznej powodowie uzyskali informacje, iż nie trzeba podawać drugiego imienia. W dniu 22 czerwca 2015 r. powodowie uiścili dodatkową opłatę w kwocie 150 zł. Wylot z P. miał miejsce w dniu 24 czerwca 2015 r. o godzinie 10:55, zaś lot powrotny bezpośrednio z D. do P. przewidziany był w dniu 01 lipca 2015 r. o godzinie 05:00.

Na plaży i w morzu znajdowały się duże ilości glonów. Powodowie zrezygnowali więc z kąpieli w morzu, natomiast korzystali z hotelowego basenu. W sobotę i w niedzielę wieczorem w hotelu odbywały się imprezy karaoke. Pod koniec pobytu powodów w Tunezji, na terenie hotelu, przy wejściu do stołówki pojawiły się stragany i stoiska. Handlarze zaczepiali i nagabywali turystów. Na terenie hotelu przebywały również osoby oferujące różnego rodzaju usługi oraz udział w wycieczkach. Powodowie przystali na ofertę jednej z nich.

Powodowie nie posiadali w pokoju telewizora, nie mieli możliwości oglądania programów informacyjnych. O zamachu terrorystycznym w kurorcie S. w Tunezji, który miał miejsce w dniu 26 czerwca 2015 r. dowiedzieli się podczas rozmowy telefonicznej od swoich krewnych.

W dniu 29 czerwca 2015 r. około godziny 20:35 do powodów zatelefonowano z informacją, iż od piętnastu minut czeka na nich autokar, który zabierze powodów na lotnisko. Powodowie szykowali się wówczas do snu, byli zaskoczeni i nieprzygotowani do wyjazdu. Wcześniej nie otrzymali żadnej informacji o ewakuacji. Kiedy powodowie zeszli za parter okazało się, że autokar wypełniony jest pasażerami i gotowy do odjazdu. Powodowie dowiedzieli się, że lot powrotny ma się odbyć tego samego dnia o godzinie 23:20. Inni klienci pozwanego zostali poinformowani o ewakuacji za pomocą kartek położonych na wycieraczkach. Powodowie nie otrzymali żadnej informacji. W hotelu nie było rezydenta. Recepcjonistka poinformowała powodów, że mogą pozostać w hotelu do końca pobytu. Powodowie skontaktowali się z rezydentem telefonicznie i dowiedzieli się, że muszą odbyć lot o godzinie 23:20. W ciągu niecałej godziny spakowali bagaż i ubrali się nieadekwatnie do panujących w Polsce warunków pogodowych. Powodowie pojechali na lotnisko taksówką, ponieważ autokar znajdujący się pod hotelem, w którym zamieszkiwali musiał objeżdżać pozostałe hotele w celu ewakuacji turystów. Na lotnisku rezydent zwrócił powodom koszt dojazdu taksówką na lotnisko.

Powodowie w trakcie oczekiwania na lot oraz podczas lotu nie mieli możliwości spożycia posiłku, byli głodni, nie mieli przy sobie wody ani żywności, przed podróżą powódka nie zjadła kolacji. Z powodu wysokich cen obowiązujących na lotnisku zrezygnowali z zakupu jedzenia. W samolocie zmuszeni byli zająć odległe od siebie miejsca. Nad ranem samolot wylądował w K. zamiast w P., znajdującego się blisko miejsca zamieszkania powodów. Temperatura powietrza wynosiła około 6-7 stopni Celsjusza. Powodowie byli ubrani lekko, w krótkie spodenki i bluzki z krótkim rękawem. Podstawiony autokar miał zawieźć powodów do K.. Powodowie wysiedli wcześniej, skontaktowali się ze swoim bliskimi i poprosili żeby przyjechali i zabrali ich do domu.

Powodowie starali się utrzymywać kontakt z rezydentem. Przed ewakuacją odbyli z nim jedną rozmowę. Podczas tego spotkania nie poinformowali rezydenta o stanie czystości plaży, obecności handlarzy na terenie hotelu oraz zakłócaniu ciszy nocnej. Następne spotkanie zaplanowane było na dzień następny po ewakuacji, na godzinę 10 :15. Spotkanie nie odbyło się z uwagi na wyjazd powodów z Tunezji. Powód P. A. miał numer telefonu do rezydenta.

/Dowód : dokumentacja fotograficzna k. 28 – 40, zeznania powódki k. 131 v. – 133 v., zeznania powoda k. 133 v. – 134/

W dniu 16 lipca 2015 r. powodowie wnieśli reklamację wraz z wezwaniem do zapłaty kwoty 4.096 zł z tytułu odszkodowania.

W odpowiedzi w piśmie z dnia 04 sierpnia 2015 r. pozwany powołał się na Warunki uczestnictwa w imprezach turystycznych (punkt 14.1, 14.2, 16.1) i wskazał, że każdemu z powodów przysługuje rekompensata w wysokości 233, 60 zł stanowiąca równowartość niewykorzystanych świadczeń hotelowych dla całej rezerwacji. Dopiero po interwencji Rzecznika Praw Konsumentów pozwany zgodził się zapłacić powodom dodatkowo kwotę 150 zł. Ostatecznie pisemna reklamacja powodów nie została uwzględniona, pozwany nie przekazał powodom żadnej kwoty.

/Dowód : reklamacja powodów k. 20 – 23, odpowiedź na reklamacje k. 24-27, zeznania powódki k.132 v.-133 v./

Zgodnie z punktem 16.1 Warunków imprez turystycznych, jeśli w trakcie imprezy turystycznej Klient stwierdza wadliwe wykonywanie umowy, zobowiązany jest niezwłocznie zawiadomić o tym przedstawiciela (...) w miejscu pobytu oraz wykonawcę usługi w sposób odpowiedni dla rodzaju usługi.

(...) Sp. z o.o. odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych, chyba, że niewykonanie lub nienależyte wykonane jest spowodowane wyłącznie działaniem lub zaniechaniem Klienta, działaniem lub zaniechaniem osób trzecich, nieuczestniczących w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie, jeżeli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć, albo zdarzenia noszącymi cechy siły wyższej (punkt 15.2 zdanie pierwsze Warunków imprez turystycznych). Jeżeli w wyniku wystąpienia siły wyższej przeprowadzenie imprezy turystycznej zostanie szczególnie utrudnione zarówno klient jak i (...) mają prawa do rozwiązania umowy (punkt 14.1 Warunków imprez turystycznych). W przypadku, gdy zdarzenie w postaci siły wyższej nastąpiło po rozpoczęciu imprezy turystycznej, (...) obowiązane jest podjąć wszelkie niezbędne kroki zmierzające do zapewnienia transportu powrotnego. Powstałe z tego tytułu koszty zorganizowania i zapewnienia transportu wywołanego wypadkiem siły wyższej ponoszone są przez Klienta i (...) w częściach równych (punkt 14.2 Warunków Imprez Turystycznych).

/Dowód : Warunki imprez turystycznych k. 70-74/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów złożonych do akt sprawy przez strony niniejszego procesu, których autentyczność oraz treść nie była kwestionowana przez żadną ze stron, jak również Sąd nie powziął co do nich wątpliwości. Za wiarygodne należało również uznać w zasadzie zeznania złożone przez powodów, jednak nie w tym zakresie w jakim przypisywali oni pozwanemu odpowiedzialność za zły standard usługi turystycznej do dnia 29 czerwca 2015 r. W pozostałym zakresie Sąd dał wiarę zeznaniom powodów, jako że były w ocenie Sądu logiczne i wyważone, a poza tym korelowały ze zgromadzonym w sprawie pozostałym materiałem dowodowym.

Sąd zważył co następuje :

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek jedynie w części

Sporna w sprawie pozostawała kwestia, czy pozwany wywiązał się z zawartej przez strony umowy o świadczenie usług turystycznych, a co za tym idzie czy powodom należy się odszkodowanie za niedogodności. Strony zajmowały w tej kwestii przeciwne stanowiska, podnosząc jak w pozwie, odpowiedzi na pozew, pismach procesowych i stanowiskach złożonych na rozprawie.

Przystępując do rozpoznania powództwa, w pierwszej kolejności należy zaznaczyć, iż strony łączyła umowa o organizację usługi turystycznej, a ponadto prawa i obowiązki stron regulowały informacje zamieszczone w warunkach uczestnictwa w imprezach turystycznych pozwanej.

Podstawę prawną żądania zgłoszonego w sprawie stanowi art. 11 a ust. 1 w ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach turystycznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 70). Przepis art. 11 a ust. 1 w ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o usługach

turystycznych (Dz. U. z 2017 r., poz. 70) stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 471 k.c. regulującego odpowiedzialność odszkodowawczą dłużnika z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania w ogólności i został wprowadzony do ustawy nowelą z dnia 08 grudnia 2000 r., zaś jego wprowadzenie podyktowane było koniecznością implementacji do polskiego porządku prawnego Dyrektywy Rady nr 90/314/EWG z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie organizowanych podróży, wakacji i wycieczek (Dz. Urz. WE L 158 z 23.06.1990). Według przywołanego art. 11a ust. 1 ustawy o usługach turystycznych organizator turystyki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest spowodowane wyłącznie: działaniem lub zaniechaniem klienta, działaniem lub zaniechaniem osób trzecich, nieuczestniczących w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie, jeżeli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć, albo siłą wyższą. Z dyspozycji tego przypisu wynika więc, że odpowiedzialność organizatora imprez turystycznych ukształtowana została na zasadzie ryzyka. W doktrynie i orzecznictwie wskazuje się, iż umowa o imprezę turystyczną należy do umów, w przypadku których - niejako z samej ich natury - niezmiernie trudno jest określić zarówno kiedy występuje szkoda oraz ustalić jej wysokość. Przyjmuje się więc, że powstanie szkody konkretyzuje się przez uznanie, iż jest nią „nieotrzymanie zagwarantowanych w umowie świadczeń albo otrzymanie świadczeń o niższym standardzie czy niższej jakości” (P. C., Usługi (...). Komentarz, (...) informacji prawnej Lex 2012). Problematyczne jest już samo sklasyfikowanie takiego rodzaju szkody jako majątkowej, czy też niemajątkowej. Wskazać należy, że prawo polskie przewiduje odpowiedzialność za szkodę niemajątkową wyrządzoną poprzez niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy jedynie wówczas, gdy przepis szczególnie wyraźnie to przewiduje. Należy uznać, że przywołany art. 11 a u.u.t. jest właśnie tego rodzaju przepisem. Stanowisko takie zostało wyrażone również w orzecznictwie Sądu Najwyższego – w uchwale z dnia 19 listopada 2010 r. (III CZP 79/10, OSNC 2011, nr 4, poz. 41) Sąd ten stwierdził, iż przepis art. 11a ust. 1 ustawy z 29.8.1997 r. o usługach turystycznych (...) może być podstawą odpowiedzialności organizatora turystyki za szkodę niemajątkową klienta w postaci tzw. „zmarowanego urlopu”. Nie można bowiem zapominać, że podstawowym bodźcem pobudzającym konsumenta do korzystania z imprezy turystycznej jest osiągnięcie korzyści niematerialnej tj. przyjemności z wypoczynku, spokoju, relaksu, poczucia komfortu itp. Nieuzyskanie jej na skutek zaniedbań organizatora, a więc utrata przyjemności (zmarowanie urlopu) jest często bowiem jedynym uszczerbkiem poniesionym przez konsumenta. Nie bez przyczyny bowiem roszczenie o zadośćuczynienie nazywa się roszczeniem o naprawienie szkody za „utrata przyjemności z wakacji”, „zmarowany wypoczynek”. Szkoda polega zatem w dużej mierze na zawiedzionych nadziejach co do spodziewanych przyjemnych przeżyć, na utracie możliwości zrelaksowania się w czasie urlopu, będącego stosunkowo krótką przerwą w aktywności zawodowej, na konieczności zajmowania się w to miejsce sprawami niezwiązanymi z wypoczynkiem. Odpowiedzialność biura podróży za szkodę powstaje więc w razie spełnienia ogólnych przesłanek odpowiedzialności kontraktowej tj. niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, powstania szkody oraz wystąpienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem prawnym, za które prawo czyni dany podmiot odpowiedzialnym, oraz przy braku tzw. przesłanek egzoneracyjnych, zwalniających dany podmiot z tejże odpowiedzialności.

Podsumowując, powodom przysługuje względem pozwanej spółki roszczenie o zadośćuczynienie, znajdujące swoją podstawę w art. 11a ustawy o usługach turystycznych w zw. z art. 474 k.c. Wobec tego niezbędne staje się rozważenie wysokości należnego powodom zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie jest formą rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej i obejmuje swym zakresem wszelkie cierpienia fizyczne i psychiczne, które nie mogą być bezpośrednio przeliczone na pieniądze. Ustawodawca nie wprowadza jednak żadnych sztywnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia, pozostawiając do zagadnienie w całości uznaniu sędziowskiemu.

W niniejszej sprawie ujemne doznania powodów związane były przede wszystkim z ewakuacją przeprowadzoną w warunkach niekorzystnie wpływających na ich komfort i samopoczucie.

Wprawdzie Sąd uznał, że pozwany uznając bezpieczeństwo turystów za priorytet i biorąc pod uwagę niepewną sytuację w Tunezji po zamachu na plaży w S. i działania władz tego kraju miał prawo uznać, że nastąpił przypadek siły wyższej i ewakuować turystów. Niewątpliwie zamach na turystów na plaży był zdarzeniem nieprzewidywalnym, nagłym i pozwany nie miał żadnej możliwości jego uniknięcia. Nie można w ocenie Sądu domagać się od touroperatora, aby przewidywał możliwość wystąpienia zamachu terrorystycznego, tak samo jak nie sposób obwiniać go o to, że klienci,

korzystając z niskich cen świadomie wybierają się w niebezpieczne rejony świata. Niemniej jakkolwiek pozwany był w świetle łączącej strony umowy uprawniony do ewakuacji powodów i wcześniejszego zakończenia wycieczki, to ewakuacja nie została przeprowadzona tak, jak można by oczekiwać od profesjonalnego organizatora turystyki.

Wręcz przeciwnie przeprowadzona ewakuacja stanowiła dla powodów źródło stresu, związanego początkowo choćby z koniecznością pakowania się w pośpiechu. Nie budzi wątpliwości Sądu twierdzenie powodów, że sytuacja ta była dla nich źródłem paniki, podobnie jak konieczność dojazdu na lotnisko we własnym zakresie. W trakcie lotu powodowie narażeni byli na cierpienie fizyczne z uwagi na odczuwanie głodu oraz brak odzieży dostosowanej do warunków pogodowych. Wreszcie transport lotniczy stanowił dla powodów jeden z elementów wycieczki decydujący o udanym wypoczynku. Niemniej, powodom przydzielono odległe od siebie miejsce, nadto pomimo treści umowy – zamiast przylecieć do P., przylecieli do K..

W ocenie Sądu powyższe rozwiązanie z pewnością wiązało się z brakiem komfortu, na jaki powodowie mogliby liczyć, gdyby pozwany odpowiednio wcześniej powiadomił ich o planowanej ewakuacji. Dość wskazać, że zamach w kurorcie S. miał miejsce w dniu 26 czerwca 2015 r., o czym powodowie dowiedzieli się od swoich bliskich, a nie od pozwanego. Pozwany dopiero tuż przed rozpoczęciem ewakuacji powiadomił powodów o skróceniu pobytu o dwa dni w związku z przeprowadzonym na terenie Tunezji atakiem terrorystycznym. Nagłe poinformowanie powodów w dniu 29 czerwca 2015 r. w godzinach wieczornych, spowodowało zdenerwowanie, panikę i stres. Pozwany zorganizował ewakuację po trzech dniach od zamachu, miał więc wystarczająco dużo czasu, aby zawiadomić o niej powodów w sposób nie wzbudzający w nich paniki i nie przysparzający dodatkowego stresu.

Sąd natomiast uznał za nierzetelne zeznania powodów co do krzywdy psychicznej, jakiej mieli doznać w związku z wykonywaniem usługi turystycznej przed dniem 29 czerwca 2015 r. O możliwości kontaktu z rezydentem i dobrych z nim relacjach świadczy fakt, że przed ewakuacją w dniu 29 czerwca 2015 r. powodowie odbyli z rezydentem jedno spotkanie, w trakcie którego nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń co do jakości usługi pozwanego, nie poinformowali o stanie czystości plaży, obecności handlarzy na terenie hotelu oraz zakłócaniu ciszy nocnej. Następne spotkanie z rezydentem zaplanowali na dzień następny po ewakuacji, które to spotkanie nie odbyło się z uwagi na wyjazd powodów. Powód P. A. miał jednak numer telefonu do rezydenta.

Powodowie przedłożyli dokumentację fotograficzną, z której nie wynika gdzie konkretnie zostały wykonane zdjęcia, jaka jest odległość hotelu od sfotografowanych miejsc i obiektów. Po drugie nie zostało też udowodnione, aby poziom hałasu w obiekcie odbiegał tak znacznie na niekorzyść pozwanego, zresztą powodowie o zakłócających ich wypoczynek nocny hałasach nie informowali ani rezydenta ani obsługi hotelu, nie wiadomo też w jakich godzinach w tym konkretnym hotelu miała obowiązywać cisza nocna. Powodowie nie informowali też rezydenta o uciążliwościach związanych z przebywaniem na terenie hotelu handlarzy.

Zdaniem Sądu powodowie w okresie od dnia 24 czerwca 2015 r. do dnia 29 czerwca 2015 r. otrzymali zakwaterowanie w ustalonym umową standardzie, ponieważ w żadnej mierze nie udowodnili, aby standard ten niekorzystanie we wskazanym wyżej okresie odbiegał od umówionego. Sami powodowie wskazywali w pozwie, iż niedogodność w trakcie pobytu w D. wywołana została nagłym skróceniem czasu pobytu w miejscu zakwaterowania, czy też zmianą miejsca lądowania samolotu. Należy podkreślić fakt, iż powodowie w czasie swojego pobytu nie zgłaszali zastrzeżeń ani rezydentowi ani pozwanemu w Polsce, nie próbowali wpłynąć na zmianę miejsca zakwaterowania, aktywnie spędzali czas, co nie pozwala uznać, aby wszystkie te sporne i niewudnione przez powodów okoliczności, skutkowały daleko idącym „zmarnowanym urlopem”. Niewątpliwie w odczuciu powodów miały wpływ na komfort wypoczynku, ale nie udaremniły one celu wyjazdu do momentu rozpoczęcia ewakuacji. Nie sposób zatem uznać, że do czasu jej rozpoczęcia powodowie nie wypoczywali i nie spędzali przyjemnie czasu, a wyłącznie przeżywali stres związany z nieudanym wyjazdem wakacyjnym.

W tak ustalonym stanie faktycznym za częściowo zasadne należało uznać żądanie zadośćuczynienia, które ma swoją podstawę prawną w art. 11a ust. 1 ustawy o usługach turystycznych. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że przepis ten, w drodze wyjątku od obowiązującej w prawie polskim zasady, iż odpowiedzialność kontraktowa nie

obejmuje zadośćuczynienia, jest podstawą prawną zadośćuczynienia należnego za szkodę niemajątkową powstałą na skutek nienależytego wykonania umowy o usługi turystyczne (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2011 roku, I CSK 372/10, OSNC-ZD 2012/1/21, czy uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 roku, III CZP 79/10, OSNC 2011/4/41).

Oceniając wysokość należnego powodom zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze z jednej strony rodzaj i charakter okoliczności mających wpływ na wypoczynek powodów w czasie wyjazdu zorganizowanego przez pozwanego (przebieg ewakuacji), a z drugiej strony fakt, że wskazana niedogodność nie wiązała się z całkowitą utratą przez powodów przyjemności w wypoczynku, a tylko obniżyła jakość wypoczynku.

W ocenie Sądu kwota 800 zł zadośćuczynienia dla każdego z powodów jest sumą o adekwatnej wysokości do wskazanych wyżej czynników. Zadośćuczynienie należy się każdemu z powodów z osobna, a nie wszystkim solidarnie, gdyż ma ono na celu wynagrodzić szkodę niemajątkową każdego z powodów.

W niniejszej sprawie za datę, w której pozwany powinien spełnić świadczenie Sąd uznał dzień następujący po upływie 7 dni od momentu doręczenia pozwanemu reklamacji z dnia 16 lipca 2015 r., co według oświadczenia pozwanego (k.24) nastąpiło w dniu 22 lipca 2015 r. Wobec powyższego, Sąd zasądził ustawowe odsetki od dnia 30 lipca 2015 r. do dnia 31 grudnia, albowiem stronie powodowej przysługiwał odsetki ustawowe według reguł przewidzianych przepisem art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji, natomiast od dnia 01 stycznia 2016 r. obowiązuje przepis art. 481 § 2 k.c. przewidujący odsetki ustawowe za opóźnienie.

Dalej idące żądania powodów należało uznać za nieuzasadnione.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie 5,6, 7 i 8 sentencji wyroku, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, orzekając na podstawie przepisu art. 100 k.p.c.

W niniejszej sprawie powodowie byli reprezentowani przez fachowego pełnomocnika. W przypadku wygrania procesu przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika z urzędu zwrot kosztów z tytułu nieopłaconej pomocy prawnej przez niego świadczonej zasądza się na rzecz strony reprezentowanej, nie zaś jej pełnomocnika. Pogląd ten stanowi prostą konsekwencję brzmienia art. 122 § 1 k.p.c. stanowiącego m.in., iż adwokat lub radca prawny ustanowiony zgodnie z przepisami niniejszego działu ma prawo - z wyłączeniem strony - ściągnąć sumę należną mu tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków z kosztów zasądzonych na rzecz tej strony od przeciwnika.

W sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika ustanowionego z urzędu, sąd podwyższa opłaty o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach.

W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia ze współuczestnictwem formalnym po stronie powodów, a tym samym koszty procesu powinny być rozliczone oddzielnie dla każdego z nich. Wobec powyższego Sąd zasądził oddzielnie na rzecz każdego z powodów poniesione przez niego koszty, w tym również koszty zastępstwa procesowego, mając na uwadze rodzaj współuczestnictwa w sporze, który występował po stronie czynnej. Powodów łączyło współuczestnictwo formalne, każdy z nich dysponował własnym roszczeniem. W ocenie Sądu fakt połączenia roszczeń do jednego pozwu i reprezentowania przez tego samego pełnomocnika nie mógł spowodować możliwości łącznego zasądzenia jednego wynagrodzenia dla pełnomocnika. Nie wpływał bowiem na charakter współuczestnictwa łączącego powodów. Zasądzenie jednych kosztów zastępstwa procesowego oznaczałoby zatem w istocie pozbawienie jednego z powodów faktycznie poniesionych kosztów postępowania.

W związku z uwzględnieniem powództwa w części, tj. w 50 % - w takim właśnie stosunku należało rozdzielić koszty między stronami. Na koszty procesu każdego z powodów w 50 % wartości składały się następujące kwoty : 738 zł (w tym podatek VAT) zastępstwo procesowe strony powodowej oraz opłata sądowa o od pozwu – 30 zł. Zgodnie z art. 28 u.k.s.c. w postępowaniu uproszczonym (uregulowanym w art. 505¹ – 515¹⁴ k.p.c.) pobiera się od pozwu opłatę stałą,

przy wartości przedmiotu sporu lub wartości przedmiotu umowy do 2.000,00 zł wynoszącą 30,00 zł. Ze względu na fakt, że powodów łączyło współuczestnictwo formalne każdy z nich powinien uiścić opłatę 30 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwotę 768 zł, o czym orzeczono w punkcie 5 i 6 sentencji wyroku. Na zasądzoną kwotę złożyło się 50% wynagrodzenia pełnomocnika powiększonego o kwotę podatku VAT (600 zł +138 zł) oraz opłata od pozwu.

Pozwany wygrał spór w 50 %, a zatem należy mu się zwrot poniesionych kosztów w tej wysokości. Na koszty składają się opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł oraz wynagrodzenie dla reprezentującego pozwanego pełnomocnika 1200 zł. Wskazać należy, że pełnomocnik występujący po stronie pozwanej reprezentuje swojego mocodawcę, podejmując obronę przeciwko dwóm roszczeniom dwojga powodów. Wydaje się, że skoro w sprawie niniejszej istnieją dwa przedmioty sporu i każdy z powodów występował – w ramach jednego postępowania – w osobnej sprawie, za prowadzenie której jego pełnomocnik powinien zostać oddzielnie wynagrodzony, to z równym powodzeniem należałoby przyznać pełnomocnikowi pozwanego prawo do żądania osobnego wynagrodzenia w każdej z tych spraw.

W rezultacie Sąd zasądził oddzielnie od każdego z powodów na rzecz pozwanego kwotę 604, 25 zł (1200 zł x 50 % + 7, 50 zł x 50 %). Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w punkcie 7 i 8 sentencji wyroku.

Z uwagi na to, że powodowie w połowie przegrali spór Sąd na podstawie §4 ust. 1 i 3 oraz § 8 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, Sąd przyznał adwokatowi R. M. wynagrodzenie w kwocie 1476 zł (1200 zł + 23 % VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu i nakazał wypłatę wynagrodzenia ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Koninie (punkt 9 sentencji wyroku).

SSR Magdalena Bartłomiejczak